

Sygn. akt I ACa 888/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Wiklak

Sędziowie: SA Anna Beniak

del. SO Elżbieta Zalewska - Statuch (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **R. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w P.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 19 lutego 2016 r. sygn. akt I C 306/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od R. J. na rzecz Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w P. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 888/16

UZASADNIENIE

Powód wystąpił w dniu 24 listopada 2014 roku z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w P. żądając zasądzenia na jego rzecz, łącznej kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych poprzez umieszczenie go w celi o zbyt małym metrażu; za zainstalowanie w oknach nieprzejrzystych płyt izolacyjnych z PCV, przez co ograniczony jest dostęp światła dziennego i widok na zewnątrz otoczenia, co z kolei podnosi wrażenie izolacji i wyalienowania oraz niekorzystnie wpływa na jego psychikę i na jego wzrok; za złe oświetlenie jarzeniowe, które

- jak naukowo zostało udowodnione - jest szkodliwe dla oczu, co potwierdzają wyniki badań okulistycznych, stwierdzające stałe pogarszanie się jego wzroku od czasu rozpoczęcia pobytu w pozwanej jednostce, wcześniej używał on okularów 0.5 a teraz 1+.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny oddalił powództwo oraz nie obciążył powoda kosztami sądowymi od oddalonego powództwa i obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że R. J. przebywał w Areszcie Śledczym w P. w różnych okresach, w pierwszym okresie od dnia 10 czerwca 2004 roku do dnia 5 października 2005 roku (uzyskał warunkowe zwolnienie), a następnie od dnia 8 grudnia 2012 roku do dnia 7 stycznia 2015 roku. Powód przebywał w celach 2,3,5-osobowych. Powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jednego z osadzonych przekraczała trzy metry kwadratowe.

W stosunku do powoda Dyrektor pozwanej jednostki nie wydawał w oparciu o art. 110 § 2a - 2c k.k.w. decyzji o umieszczeniu w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego jest poniżej trzech metrów kwadratowych.

Areszt Śledczy w P. został oddany do użytku w 2003 roku. Każda cela ma nowy sprzęt, posiada okno z możliwością wietrzenia, łazienkę z prysznicem. Dla każdego więźnia jest łóżko, taboret, stół i szafka więzienna. Oświetlenie w celi jest jarzeniowe. W zależności od wielkości celi, umieszczone są w niej 2 lub 4 świetlówki. Okna skrzydłowe są zablokowane, natomiast górna część okna jest otwierana.

Wszyscy osadzeni wyposażeni są w środki czystości co najmniej raz na dwa tygodnie. Środki trafiają z działu kwatermistrzowskiego do oddziału, a oddziałowy przekazuje je na cele.

W każdej celi wyodrębnione jest stałymi przegrodami budowlanymi odrębne pomieszczenie z drzwiami w którym znajduje się prysznic, umywalka, WC. Pomieszczenie to jest skanalizowane, doprowadzona jest do niego bieżąca ciepła i zimna woda.

Każda cela mieszkalna posiada oddzielny przewód wentylacji grawitacyjnej.

Wszystkie cele są wyposażone w sprzęt kwaterunkowy odpowiednio do obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych z dnia 28 stycznia 2014 roku. Zamontowane blendy (zmatowione szyby) przed oknami spełniają funkcje izolacyjne związane z wykonaniem kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania i nie wpływają na utrudnioną wentylację pomieszczeń, nie utrudniają dostępu światła dziennego do cel, powodują jedynie jego rozproszenie.

We wszystkich celach mieszkalnych Aresztu Śledczego występuje oświetlenie naturalne (w każdej celi jest okno), dodatkowo cele wyposażone są w oświetlenie sztuczne, tj. oprawę oświetleniową jarzeniową 2 x 36 W, która zapewnia odpowiednie warunki oświetleniowe w przypadku braku lub niezadowalającego oświetlenia dziennego.

W celach w których przebywał powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności był zachowany wymagany standard, każda cela miała wymagany metraż.

Podczas odbywania kary pozbawienia wolności powód składał skargi na warunki w jakich odbywa karę i za każdym razem dział kwatermistrzowski udzielał mu stosownej informacji.

Powód w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności objęty był wszechstronną opieką medyczną, w tym okulistyczną. P. nie stosował się do zaleceń lekarskich, nie przyjmował ordynowanych mu leków i systematycznie gromadził je w celi, co skutkowało wnioskami o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej.

W dniu 16 października 2012 roku i w dniu 2 września 2014 roku zostały przeprowadzone przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w P. kontrole sanitarne Aresztu Śledczego. W trakcie jej przebiegu nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Stan sanitarno-techniczny obiektu oceniono jako dobry.

W czasie odbywania kary powód miał możliwości korzystania z zajęć świetlicowych: świetlica telewizyjna i sportowa. Zajęcia w świetlicach odbywają się zgodnie z tygodniowym grafikiem zajęć opracowanym przez wychowawcę oddziału mieszkalnego, zatwierdzonym przez Dyrektora jednostki. Osadzony miał dostęp do tych świetlic, mógł także uczestniczyć

w zajęciach sportowych prowadzonych w sali sportowej lub na boisku zewnętrznym .

Powód korzystał z boiska, czytał książki i gazety.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w oparciu o przepisy art. **417 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c.** uznał powództwo za niesprawiedliwione.

Sąd podniósł, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w P. w postaci szkody oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem (zaniechaniem działania) funkcjonariuszy pozwanego Aresztu Śledczego, a szkodą przez niego poniesioną.

W ocenie Sądu powód nie podał na czym miałyby polegać doznana przez niego szkoda. Twierdzenia o pogorszeniu wzroku wskutek szkodliwego oświetlenia w ocenie Sądu są gołosłowne i nie znajdują uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Odnosząc się do zarzutu przeludnienia Sąd wskazał, że w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w P. powód nie przebywał w celi o metrażu mniejszym niż wynikający z przepisów kodeksu karnego wykonawczego. W stosunku do powoda Dyrektor Aresztu Śledczego nie wydawał decyzji o umieszczeniu powoda w celi mieszkalnej poniżej trzech metrów kwadratowych. Powód miał zapewnione bezpieczeństwo zgodnie z założeniami polityki penitencjarnej i kodeksem karnym wykonawczym .

W ocenie Sądu podkreślenia wymaga fakt, iż samo nawet osadzenie w przeludnionej celi nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd podzielił bowiem pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 2 października 2007 roku sygn. akt II CSK 269/07 (opubl. w OSNC-ZD 2008/3/75) zgodnie z którym zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m² na osobę, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 kkw jest zgodne z prawem.

Sąd podniósł, że bardziej szczegółowe odnośnienie się do powyższego poglądu było bezprzedmiotowe, gdyż powód w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w P. nie przebywał w celi o metrażu mniejszym niż wynikający z przepisów kodeksu karnego wykonawczego.

Wobec tego, iż brak było jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do uznania, że powód doznał szkody, za którą odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa - Areszt Śledczy w P. Sąd oddalił powództwo jako niezasadne w świetle art. 417 § 1 kc.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 25 lipca 2005r. (Dz. U. nr 167 poz.1398 ze zm.) Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. od oddalonego powództwa, tj. opłatą sądową od pozwu.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego według norm prawem przepisanych .

Wyrok został zaskarżony w całości przez powoda, który zarzucił Sądowi:

- obrazę przepisów postępowania poprzez nieuwzględnienie jego wniosku o załączenie jako materiału dowodowego mapy cel i planów budowlanych w celu udokumentowania rzeczywistej ich powierzchni;

- obrazę prawa poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego z zeznań G. K. i M. S.;

- pominięcie dowodu z zeznań świadka D. J. z powodu nieustalenia miejsca jego pobytu;

- odniesienie się przez Sąd do okoliczności, które nie były przedmiotem pozwu, tj. środków czystości, wentylacji, korzystania z biblioteki, boiska sali ćwiczeń i wielokrotnego niestosowania się przez powoda do zaleceń lekarza w celu przedstawienia jego osoby w niekorzystnym świetle.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i powołanie biegłego z zakresu medycyny sądowej, który rzetelnie przebadania jego wzrok i wypowie się co do przyczyn obserwowanych przez powoda niepokojących go objawów oraz

ponowił wniosek o załączenie map – planów budowlanych Aresztu w celu rzetelnego udokumentowania powierzchni cel.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyście ustalony stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe,

w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe też zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami.

Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

Brak jest również uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia regulacji prawa materialnego, czy też prawa procesowego.

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia, którego wysokość podzielił na roszczenia częściowe związane z trzema kategoriami zachowań pozwanego polegających: po pierwsze – na umieszczeniu go w celi o zbyt małym metrażu; po drugie – na zainstalowaniu w oknach nieprzejrzystych płyt ograniczających dostęp do światła dziennego i widoku na zewnątrz otoczenia, co z kolei podnosiło wrażenie izolacji

i wyalienowania oraz niekorzystnie wpływało na jego psychikę i na jego wzrok; po trzecie - na zastosowaniu w celach oświetlenia jarzeniowego, które doprowadziło do pogarszania się jego wzroku od czasu rozpoczęcia pobytu w pozwanej jednostce.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, iż te okoliczności nie były wystarczające do uwzględnienia powództwa.

Metraż cel sam w sobie nie świadczy o naruszeniu jakiegokolwiek dobra osobistego, jeżeli nie pociąga za sobą ujemnych tego następstw w postaci przeludnienia, niemożności zapewnienia stronie należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych.

Dopiero ujemne następstwa tegoż zdarzenia w postaci, np. poczucia poniżenia, upokorzenia, cierpień mogłyby świadczyć o naruszeniu dóbr osobistych powoda, skutkujących zasadnością żądania zadośćuczynienia tak rozumianej krzywdzie.

W przypadku bowiem zgłoszenia żądania zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dóbr osobistych, na powódzie stosownie do art. 6 k.c. spoczywał obowiązek wykazania rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy i stopnia negatywnych konsekwencji, także niewymiernych majątkowo, spowodowanych naruszeniem prawa do godnego odbywania kary, godności osobistej i zdrowia. Nie znajduje natomiast żadnego uzasadnienia żądanie zadośćuczynienia w sytuacji, w której zachowanie pozwanego nie spowodowało krzywdy.

Tymczasem powód nie wskazywał na żadnym etapie postępowania aby z powodu metrażu cel doświadczył jakiegokolwiek krzywdy, zwłaszcza jeżeli w okresie objętym pozwem przebywał łącznie w 20 celach, w maksymalnie 2 lub 3 osoby (7 m² cela dwuosobowa oraz 11,10 m² cela trzysobowa), a jednokrotny pobyt w pięciosobowej w celi o powierzchni 17,60 m² trwał 11 dni i powód poza oświetleniem nie miał żadnych zastrzeżeń do warunków w jakich tam przebywał.

Z tego też względu nieuwzględnienie żądania powoda polegającego na zobowiązaniu strony pozwanej do załączenia map – planów budowlanych Aresztu w celu rzetelnego udokumentowania powierzchni cel nie stanowi zarzucalnego uchybienia, które miałyby wpływ na prawidłowość rozstrzygnięcia, tym bardziej, że pozwany z obowiązku wykazania rzeczywistej powierzchni cel zwolnił się poprzez przedstawienie Protokołu z pomiarów powierzchni pomieszczeń w budynkach mieszkalnych stanowiącego Załącznik nr 1 do Zarządzenia Dyrektora Generalnego Służby Więziennej nr 7/12 z dnia 30 stycznia 2012 roku (k. 181-192 akt). Brak jest podstaw by kwestionować poprawność okoliczności wynikających z tego dokumentu urzędowego, a ponadto strona powodowa nie może przeciwnikowi procesowemu narzucać sposobu dowodzenia powierzchni cel.

Za chybiony uznać należało także zarzut apelacji dotyczący pozbawienia powoda możliwości wykazania zasadności swoich twierdzeń, uzasadniających uwzględnienie dochodzonego roszczenia w zakresie objętym wnioskiem apelacyjnym poprzez nieuwzględnienia wniosku powoda o przesłuchania w charakterze świadka D. J., syna J., którego adresu powód nie wskazał a osoba ta nie przebywała na ewidencji jednostek penitencjarnych wskazywanych przez powoda. Bez rezultatu zakończyło się także poszukiwanie tego świadka przez administrację pozwanego na podstawie danych z centralnej bazy danych osób pozbawionych wolności.

Skoro osoba o podanych przez powoda danych personalnych nie została ustalona to Sąd Okręgowy uprawnionym był do pominięcia dowodu z jej zeznań w sytuacji niemożności przeprowadzenia takiego dowodu.

Podobnie nie mógł podlegać uwzględnieniu podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zeznań świadków G. K. i M. S.. Skarżący nie wskazuje na istnienie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. Uzasadnienie do podniesionego zarzutu jest lakoniczne i ogranicza się jedynie do zaprezentowania w sposób ogólny i wybiórczy stanowiska powoda w jaki sposób – jego zdaniem – w tym zakresie winna zostać przeprowadzona ocena tego materiału dowodowego bez rozważenia znaczenia takiego zarzutu dla prawidłowości rozstrzygnięcia i bez wskazania na czym ta wadliwa ocena miałaby polegać.

W zakresie natomiast zarzutów związanych z wpływem przesłan na oknach, ograniczających dostęp do światła dziennego i oświetlenia jarzeniowego w celach na wzrok powoda stwierdzić należy, że to na powódzie ciążył obowiązek udowodnienia takich skutków i temu obowiązkowi on nie sprostał (art. 6 k.c.). Wykazanie istnienia takiego skutku i związku przyczynowego pomiędzy podnoszonym przez powoda pogorszeniem wzroku a warunkami oświetleniowymi w celach wymagało bowiem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego okulisty i ewentualnie biegłego neurologa a takiego wniosku powód nie zgłosił, ograniczając się do powołania dowodów z dokumentu w postaci książki zdrowia i dowodów z zeznań świadków.

Wymaga podkreślenia, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje, zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności

w sferze dowodowej, Sąd nie może nakazać, czy zobowiązać strony do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody Sąd będzie przeprowadzał. Przeciwno stronie natomiast – co wynika z art. 6 k.c. – skierowane zostaną ujemne następstwa jej pasywnej postawy, bowiem Sąd wydaje rozstrzygnięcie merytoryczne na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych. Samo twierdzenie powoda nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.), powinno być udowodnione przez stronę, która to twierdzenie formułuje.

Sąd Okręgowy nie był też obowiązany do prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu w zakresie okoliczności na które powoływał się powód formułując swoje roszczenie, a co do których w ocenie Sądu nie przedstawił wiarygodnych dowodów.

Przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. (por. wyrok SN z 17.12.1996 r., I CKU 45/96, OSN 1997/6-7/76; uzasadnienie wyroku SN z 05.11.1997 r., III CKN 244/97, Rzeczpospolita z dnia 12.02.1998 r.).

Także wynikający z treści art. 232 k.p.c. obowiązek „działania sądu z urzędu” nie oznacza, że sąd jest zobowiązany zastąpić stronę w udowodnieniu okoliczności istotnych dla wykazania jego praw. Sąd może tylko w szczególności nałożyć na stronę określone obowiązki dowodowe i egzekwować ich wykonanie, a w razie niewykonania – zastosować właściwe konsekwencje procesowe (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13.02.2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005/3/45 i powołane tam orzecznictwo SN).

Natomiast zgłoszone dopiero w apelacji żądania przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego Sąd Apelacyjny nie uwzględnił. Art. 381 k.p.c. pozwala bowiem na pominięcie wniosku dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, jeśli strona nie wykazała, że nie mogła go zgłosić w postępowaniu przed Sądem I instancji. Powód na taką niemożność w ogóle się nie powoływał.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, uznając zgłoszone przez powoda zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego jedynie za wyraz głoślowej polemiki z właściwą oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonanymi na jej podstawie poprawnymi ustaleniami faktycznymi, jak również trafnymi rozważaniami Sądu I instancji.

Powód przegrał sprawę w całości i w związku z tym winien ponieść koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez stronę pozwaną w wysokości wynikającej

z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz 1804). Sąd Apelacyjny nie zdecydował się jednak na zasądzenie całej tak obliczonej kwoty I rozstrzygnięcie

o kosztach postępowania apelacyjnego oparł na treści art. 102 kpc i art. 108 § 1 kpc.

Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane

z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony. Całokształt okoliczności,

które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Zaistniała w rozpoznawanej sprawie związana z charakterem roszczenia i jego znaczeniem dla powoda usprawiedliwiało jego dążenie do poddania sporu osądowi. Te okoliczności, należące do przebiegu postępowania, w połączeniu z majątkową i życiową sytuacją powoda, który jest osobą pozbawioną wolności i który został zwolniony z opłaty od pozwu oraz z opłaty od apelacji, świadczy za spełnieniem przesłanek przewidzianych w 102 kpc. Sąd Apelacyjny uznał jednakże, iż na obecnym etapie niezasadnym byłoby całkowite nieobciążanie powoda kosztami odwoławczymi. Uzasadnienie wyroku sporządzone zostało starannie, a dokładna jego lektura winna zaostrzyć obawę o poniesienie konsekwencji finansowych kontestowania werdyktu Sądu. Zważywszy wszystkie przedstawione wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny uznał za stosowne obciążyć powoda częścią kosztów procesu w wysokości 2700 zł.